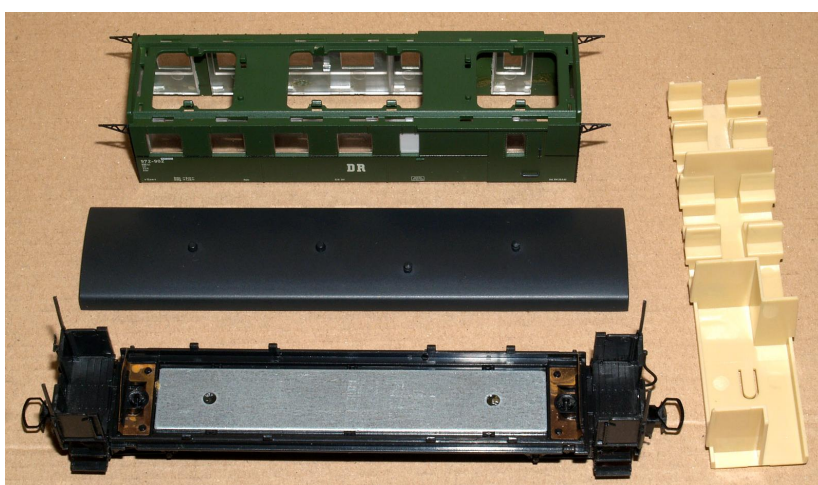
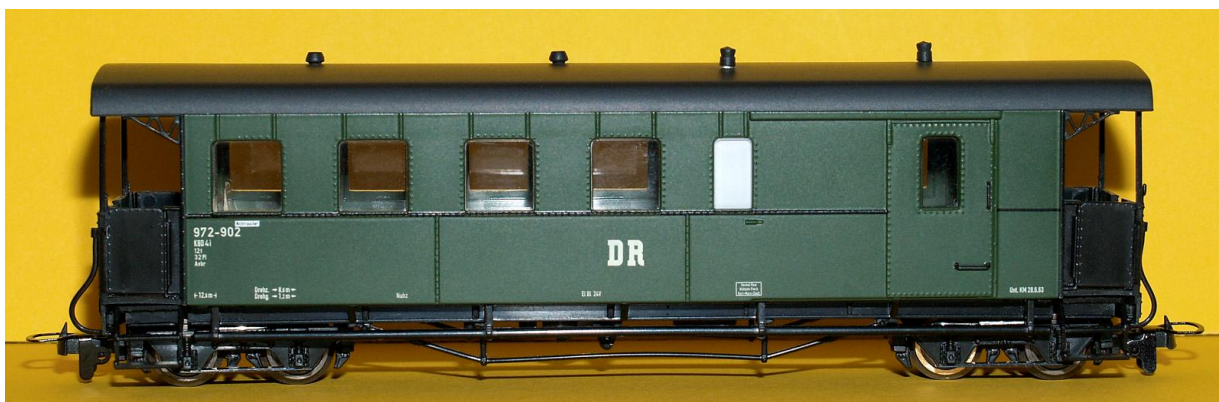


Wagon kupiłem na aukcji w dobrym stanie, bez braków i z dodatkowymi sprzęgami, wężami itp. Będzie on dobrym uzupełnieniem pociągów osobowych.



Budowa wagonu podobna do innych firm. Nadwozie mocowane do podwozia zaczepami. Wkładka wewnątrz dociskana do podwozia występami na paskach okien. Dach mocowany zaczepami do góry nadwozia.

Cała konstrukcja z wieloma drobnymi detalami jest delikatna. Okna niestety wklejone więc przemalowanie nadwozia i wnętrza mocno utrudnione, spróbuję go uniknąć.



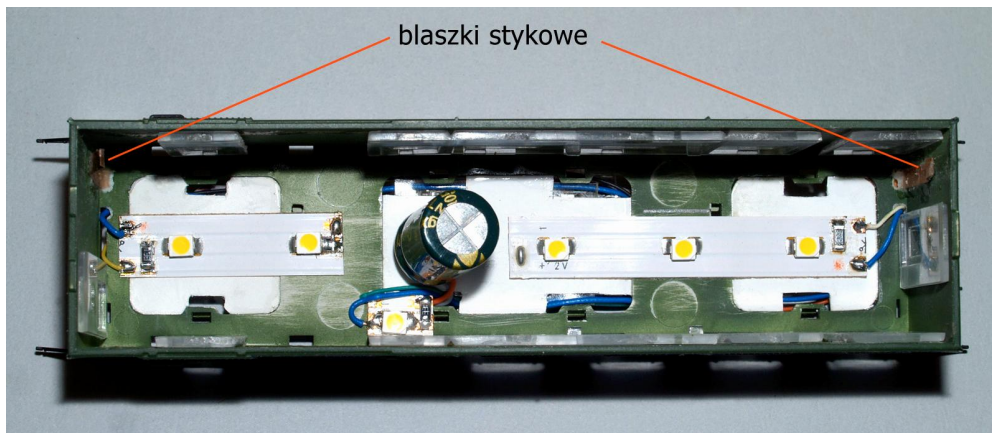
Wagon jest fabrycznie przystosowany do wstawienia wkładki z oświetleniem wnętrza. Odbiór zasilania z szyn przez koła w obu wózkach dostępny w środku wagonu - blaszki kontaktowe przy przedniej i tylnej ścianie.

Ale jakaś niespodzianka musiała być. Wagon postawiony na torze powodował zwarcie zasilania. Omomierzem znalazłem przyczynę. Ktoś w firmie pomylił się i na jedną oś nabił dwa koła bez izolacji. Wyjątkowy błąd bo koła są zawsze jednostronnie lub dwustronnie izolowane. I taka oś trafiła do mojego wagonu.

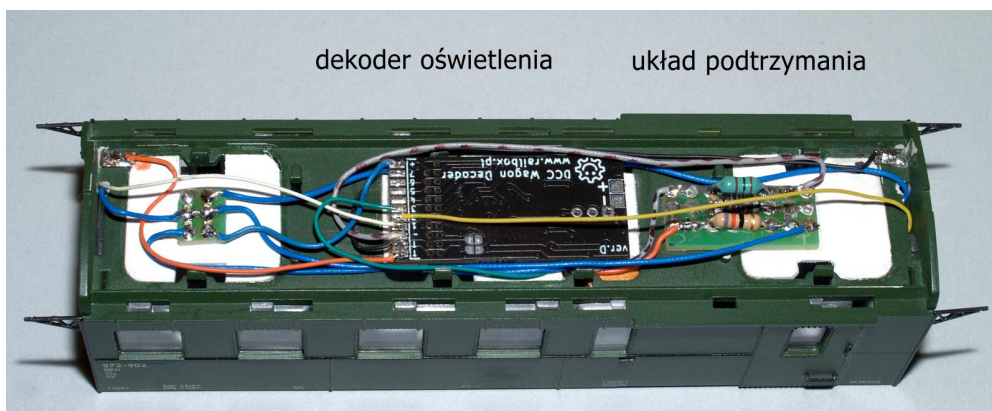
Nie mam zapasowych kół H0e i przeróbka była niezbędna. Ściągnąć koło z osi jest bardzo trudno, na zdjęciu w prawym wózku lewe koło z widocznym mosiężnym brzegiem było ściągane. Trochę zniszczyłem krawędź ale zamaluję na czarno. W kole rozwierciłem otwór do 2,4 mm i pilnując rozstawu nabiłem je na oś z wkładką izolującą w tym otworze. Zwarcia nie ma, zasilanie jest i wagon dobrze się toczy ale zajęło to sporo czasu. Rozwiercałem ręcznie do 2,4 mm kolejno coraz większymi wiertłami żeby zachować osiowość koła.

Plan przebudowy to dodanie oświetlenia części pasażerskiej, części bagażowej i toalety. Użyłem odłożonego dekodera oświetlenia wagonów RailBox z 13 wyjściami w którym część wyjść źle działała – włączały się podwójnie. Dekoder jest płaski (2,5 mm) i mieści się pod dachem. Wykorzystałem tylko wyjście 1 – wnętrze, wyjście 2 – część bagażowa i wyjście 3 – toaleta z sekwencją niby losowych włączeń. Na wyjściu 8 dodany na stałe opornik 390 Ω pozwala na bezbłędne wgrywanie ustawień CV z plików „csv”. Po wgraniu ustawień test – oświetlenie działa poprawnie.

Oświetlenie zmontowałem w całości na nadwoziu z wykorzystaniem połączenia przez blaszki stykowe z kontaktami na podwoziu. Uniknąłem lutowania przewodów odbioru zasilania i wagon można łatwo rozebrać. Podtrzymanie zasilania z kondensatorem 1000 μ F/ 25V, diodą, opornikiem i dławikiem daje ponad jedną sekundę świecenia wszystkich 6 LED.



Dla wstawienia oświetlenia trzeba zakleić otwory w suficie z podcięciami na zaczepy mocujące dach. Blaszki stykowe przykleiłem do czołowych ścianek. Sufit od środka pomaluję na kolor wnętrza wagonu



Pod dachem dekodery oświetlenia, układ podtrzymania zasilania i płytkę pomocniczą plusa. Pozostałe połączenia bezpośrednio do styków dekodera. Kondensator wisi luźno na kabelkach i przy składaniu trafia do wnętrza W.C.

Waga wagonu wzrosła z 57 do 68 gramów. Oprócz wyposażenia dodałem pięć małych kostek ołowiu pod środkowe siedzenia co korzystnie obniża środek ciężkości przy elementach pod dachem.

Zostaje malowanie. Wkładka z siedzeniami jest cała jasno-kremowa i oświetlona będzie dobrze widoczna więc maluję ścianki, siedzenia i podłogę. Dodaję wyposażenie w części bagażowej i pasażerów w ich części wagonu. Po zmianie oznaczenia z DR na PKP drobne poprawki malowania nadwozia.

Gotowy wagon z wyposażeniem wnętrza.



Wkleiłem 7 pasażerów i jednego pracownika w niewidocznej na tym zdjęciu części bagażowej. Kolejna, moim zdaniem, udana przebudowa. Warto dodawać oświetlenie i wyposażenie wagonów z których przy sterowaniu cyfrowym łatwo zestawiać pociągi z jednym adresem dla wagonów całego składu.